

dziennik

WSCHODNI

LUBELSKI

W Teatrze NN: Zapomniana przeszłość – wielokulturowe tradycje Lubelszczyzny

Jaki piękny ten Hrubieszów

Dziś o godzinie 16 w Ośrodku Brama Grodzka-Teatr NN odbędzie się prezentacja Hrubieszowa i jego wielokulturowej przeszłości. Warto wybrać się tam, porozmawiać z ludźmi, którzy chcą ocalić od zapomnienia wielokulturową tradycję miasta Prusa, Staszica, Leśmiana i Zina.

W średniowieczu Hrubieszów był jednym z Grodów Czerwieńskich, w 1400 roku otrzymał prawa miejskie – ale aż do początków XIX w. malownicze miasto nad Huczwą nosiło nazwę Rubieszów. Pierwsze wzmianki o istnieniu kościoła katolickiego pochodzą z 1400 r., w 1440 r. osiedlili się tu Żydzi, pierwsze wzmianki o parafii prawosławnej z 1510 r., natomiast cerkiew greckokatolicka funkcjonowała od 1795 r.

Dziś o wielokulturowej przeszłości miasta zaświadczać mają rzymskokatolicki i prawosławny cmentarz, kirkut, kościół poddominikański, dawna cerkiew greckokatolicka (dziś kościół rzymskokatolicki), cerkiew prawosławna, kramy miejskie zwane sutkami, dwór Du Chateau, dom Rolniczego Towarzystwa Hrubieszowskiego czy dawny Dom Lekarzy – świadectwo tego, że przez wieki żyli tu zgodnie Polacy, Ukraińcy i Żydzi. W Teatrze NN będą przedstawiciele Towarzystwa Regionalnego, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Hrubieszowskiego Domu Kultury; będzie okazja posłuchać nagranych wspomnień Wiktora Zina i zobaczyć wystawę unikatowych fotografii przedwojennego Hrubieszowa i zdjęć współczesnych. Wszystko po to, by zadumać się nad tym, jak szybko płynie czas.

I sprawdzić, jak pięknie jest rozpoznawać legendę swojej małej ojczyzny, by potem ocalić ją od zapomnienia.

Waldemar Sulisz



Cerkiew prawosławna pod wezwaniem św. Trójcy ma aż 13 kopuł

FOT. MARTA KUBISZYN